

*Leon Sikorski*

### NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO W LANDZIE SZLEZWIK-HOLSZTYN (NIEMCY)

Szlezwik-Holsztyn jest krajem związkowym w północnej części Niemiec, graniczącym z Danią. Stolicą landu jest Kilonia (Kiel). Sporą część tego kraju stanowią przesiedleńcy z północnych ziem dzisiejszej Polski. Utrzymują oni różnego rodzaju kontakty z mieszkańcami tych terenów. Związki te mają charakter zarówno prywatny, jak i instytucjonalny. Taki stan rzeczy sprzyja zbliżeniom na różnych płaszczyznach, czemu wydatnie służy uczenie się języka polskiego.

Z inicjatywy zakładu slawistyki Uniwersytetu Christiana Albrechta w Kilonii wiosną 1987 r. odbyło się pierwsze w historii powojennej spotkanie nauczycieli języka polskiego z kraju związkowego Szlezwik-Holsztyn. Z zebranych drogą ankietową informacji wyłonił się wówczas obraz następujący: w roku szkolnym 1986/1987 uczyło się języka polskiego 290 osób. Byli to ludzie w wieku od 17 do 70 lat. Najwięcej osób podjęło naukę w szkołach wieczorowych (Volkshochschule) – 158 (młodzież i dorośli). W różnego rodzaju szkołach średnich uczyło się 110 uczniów. Na uniwersytecie w Kilonii w zajęciach lektoratowych brało udział 35 osób (studenci, nauczyciele akademicy, a także osoby spoza uniwersytetu). Szkoły wieczorowe zajmujące się nauczaniem języka polskiego znajdują się w większych miastach landu. Są to: Kilonia, Lubeka, Flensburg, Neumünster, Bad-Segeberg, Elmshorn, Norderstedt. Liczba godzin nauki w semestrze wynosi 30 godzin.

Spośród osób nauczających trzy to filolodzy (jeden polonista, jeden rusycysta, jeden germanista), pozostali to: biolog, chemik, ekonomista, historyk, inżynier. Wszyscy maturo w Polsce. Niektórzy skończyli w Polsce również studia wyższe.

W szkołach średnich języka polskiego uczy się młodzież pochodzenia polskiego. Jest to dla niej formalnie drugi język obcy, bo niemiecki z natury rzeczy musi być językiem ojczystym. Z języka obcego obowiązuje na maturze

egzamin. Jest on dla tej części uczącej się młodzieży łatwiejszy niż egzamin z języka ojczystego (niemieckiego). Choć języka polskiego uczy się we wszystkich typach szkół średnich większych miast, a liczba młodzieży podejmującej tę naukę jest niewielka, uderzający jest fakt, że w jednym tylko mieście (Bad-Segeberg) w roku 1987 uczyło się języka polskiego 100 uczniów. Miało to miejsce w zespole szkół zawodowych (Berufsschulzentrum).

Programy nauczania języka polskiego, zarówno w szkołach średnich, jak i wieczorowych, mają charakter autorski, nie są ujednolicone. Najczęściej wynikają z układu materiału zawartego w używanym podręczniku. Poważną część nauczycieli tworzy własne materiały dydaktyczne, uzależniając je od potrzeb i poziomu zainteresowanych. Do roku 1987 nikt z uczących nie korzystał z kursów wakacyjnych dla nauczycieli języka polskiego za granicą, organizowanych systematycznie co roku w Polsce. Jedynym chlubnym wyjątkiem w ostatnich latach jest dr Helmut Stephan z Kilonii, który skończył kurs podyplomowy po przedłożeniu interesującej pracy na temat zastosowania zabaw i gier towarzyskich w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Ogromną zasługą dla tej dziedziny edukacji językowej jest napisanie podręcznika języka polskiego dla uczniów dorosłych przez panią Alinę Kötgen z Münster. Jej podręcznik *Spotkania*, przeznaczony dla niemieckiego obszaru językowego, jest w tej chwili bodajże najlepszą pomocą dla nauczycieli i uczniów.

Warto tu jeszcze dodać, że dla niemieckich władz oświatowych język polski jest językiem peryferyjnym, rzadkim. Według urzędowego podziału należy on do grupy „języków rzadkich” (seltene Sprachen), obok fińskiego i arabskiego.

Odrębną sprawą jest nauczanie języka polskiego w systemie uniwersyteckim. Lektorat języka polskiego na Uniwersytecie Chrystiana Albrechta w Kilonii jest jedynym lektoratem na tej uczelni, otwartym dla wszystkich. Formalnie stanowi on element edukacji sławistycznej, którą zajmuje się Zakład Sławistyki (Slavisches Seminar). Język polski stanowi dla młodych sławistów jeden z kilku innych języków słowiańskich. W praktyce jest drugim językiem słowiańskim (poza rosyjskim), którego uczą się młodzi Niemcy, studenci sławistyki. Gwoli ścisłości, sławiści-rusycyści mają do wyboru jako drugi obligatoryjny język słowiański (oprócz polskiego): czeski, bułgarski lub serbochorwacki.

Języka polskiego uczą się sławiści dwa semestry. W pierwszym poznają system językowy polszczyzny kolokwialnej. Są już wtedy po czterech semestrach nauczania języka rosyjskiego. Podręcznikiem używanym na polskim lektoracie od wielu lat jest skrypt T. Iglirkowskiej i L. Kacprzak *Język polski dla cudzoziemców* (część I dla niezaawansowanych). Doświadczenia kilońskiego lektoratu potwierdzają opinię, że jest to obecnie najlepsza pomoc podręcznikowa dla słuchacza uniwersyteckiego w zakresie nauczania na poziomie podstawowym.

W programie drugiego semestru dla rusycystów jest miejsce na ćwiczenia komparatystyczne (porównanie z rosyjskim). Z reguły zajęcia te prowadzi lektor polski, choć nie leży to w jego obowiązkach. Materiał ćwiczeniowy stanowią oryginalne teksty wraz z tłumaczeniami: z prozy literackiej, poezji i publicystyki. Zdobyta w ten sposób wiedza jest sprawdzana na egzaminie magisterskim.

Naturalną kontynuacją typowych zajęć lektoratowych jest uczestnictwo w konwersatorium, którego tematykę i formę ustala grupa zainteresowanych wraz z lektorem. Pierwszym krokiem jest zatwierdzenie listy lektur i tematów oraz referentów, potem kolejności i terminów. Tak powstały plan zajęć na semestr jest wywieszany na tablicy ogłoszeń zakładu slawistycznego. Oto kilka przykładowych tematów spotkań konwersacyjnych: „Polska i Litwa – związki kulturowe”, „Niemcy w Krakowie (rok 1942)”, „Białe plamy w historii Europy Wschodniej”, „Słowianie w NRD”, „Muzeum reformacji w Mikołajkach (Mazury)”, „Polacy w Niemczech”, „Jak żyje i co myśli polski Żyd w Ameryce (wywiad z Jerzym Kosińskim)”.

Metodyka pracy na zajęciach konwersacyjnych polega na rozwijaniu w sposób kompleksowy wszystkich podstawowych sprawności językowych. Referent wygłasza wprowadzenie do dyskusji, poprzedzone lekturą ustalonego tekstu lub opracowaniem przyjętego tematu. Uczestnicy konwersatorium, z różnym skutkiem, ale aktywnie wyrażają swoje uwagi, uzupełnienia, sądy, opinie; stawiają pytania lub wręcz polemizują. Zadaniem lektora jest być arbitrem w sprawach językowych.

W każdym semestrze polski lektor prowadzi godzinny wykład po polsku. Jego słuchaczami są studenci reprezentujący wysoki stopień kompetencji językowej, mający wyraźne zainteresowania i plany. Są to głównie kandydaci do rocznego stypendium polskiego (co roku dwie osoby przyjeżdżają do Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu), lub studenci podejmujący tematy badawcze wymagające kontaktów z polskimi uczelniami. Wykłady stanowią zamknięte cykle semestralne. W ostatnich latach ich tematyka była następująca: „Polska proza polityczna”, „Największe dzieła polskiej dramaturgii”, „Adaptacje filmowe powieści historycznych”, „Polska awangarda XX wieku”.

Liczba słuchaczy na polskim lektoracie waha się w granicach 30–40 osób, z czego sławiści stanowią zdecydowaną mniejszość i stanowią ok. 25% ogólnej liczby podejmujących naukę języka polskiego. Najliczniejszą grupę spośród studentów nie-slawistów stanowili w ostatnich latach reprezentanci następujących kierunków: germanistyka, historia, ekonomia, historia Europy Wschodniej, prawo, medycyna, historia sztuki, politologia, a nawet meteorologia.

Skład osobowy słuchaczy lektoratu powoduje, że polski lektor ma zadanie bardzo trudne. Zajęcia bowiem trzeba prowadzić w sposób elastyczny i bardzo

zindywidualizowany. Przygotowanie materiałów do zajęć na poziomie wyższym wymaga wielu zabiegów i jest bardzo czasochłonne. Najbardziej zaawansowani słuchacze przygotowują się chętnie do zdawania egzaminu państwowego, ale z bardzo wąskich specjalizacji, np. ekonomia, teologia, historia, prawo, politologia.

Zainteresowanie językiem polskim wśród studentów nie-filologów w roku 1988 było tak znaczne, że została wydzielona osobna grupa dydaktyczna, składająca się ze słuchaczy kierunków: historia i politologia. Na ich życzenie zwiększono tygodniowy wymiar zajęć z 2 do 4 godzin. Pracą tego zespołu bardzo interesował się prof. Rudolf Jaworski, wykładowca historii Polski w Zakładzie Historii Europy Wschodniej (Seminar für Osteuropäische Geschichte). To Jego autorstwa jest idea napisania specjalnego skryptu *Polnisch für Historiker und Politologen* wspólnie z polskim lektorem, L. Sikorskim.

Poza normalnymi zajęciami lektoratowymi odbywały się również specjalne kursy językowe, intensywne, w okresie przerwy międzysemestralnej (dwutygodniowe) oraz tuż po semestrze letnim, w lipcu. W latach 1986–1989 dwukrotnie uczestnikami byli studenci Akademii Rolniczej z Kilonii, wyjeżdżający na letnie praktyki do Polski, również dwukrotnie studenci różnych wydziałów przygotowujący się do udziału w zajęciach letniej szkoły języka polskiego przy UAM w Poznaniu. Specyficzną grupę kursową stanowili w roku 1989 młodzi naukowcy, archeolodzy z Uniwersytetu Kilońskiego, udający się do Polski w celach studyjnych.